

W połowie drogi

02.04.2014.

Nie mamy się czego wstydzić, ale i tak jesteśmy dopiero w połowie drogi. W sprawie organizacji producentów owoców i warzyw wiele jest jeszcze do zrobienia. Najważniejsze jednak aby w całym tym procesie nie zapomnieć o najistotniejszym ogniwie czyli o rolnikach.

Zanim powstają grupy i organizacje każdy sadownik był producentem, handlowcem i menadżerem. Teraz może się skupić na tym co najważniejsze, czyli na sadzie, cała reszta należy do grupy. A konkretnie: wybieranie pewnych odbiorców, sprzedaż i rozliczanie. Wszystko profesjonalnie zapakowane, w zależności od upodobań klienta.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes